

Sygn. akt I ACz 385/13

POSTANOWIENIE

Dnia 14 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący:	SSA Anna Gawelko

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2013 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **J. P.**

przeciwko **J. J. i G. J.**

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanych

na postanowienie Sądu Okręgowego w Rzeszowie I Wydział Cywilny

z dnia 3 kwietnia 2013 r., sygn. akt I Nc 31/13

p o s t a n a w i a:

o d d a l i ć zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanych o zwolnienie od opłaty od zażalenia w kwocie 1.953 zł.

Na podstawie złożonych przez pozwanych oświadczeń Sąd Okręgowy ustalił, że źródłem ich utrzymania są dochody uzyskiwane przez spółkę jawną (...) i wspólnicy w wysokości 6.750 zł oraz wynagrodzenie za pracę uzyskiwane przez G. J. w wysokości 1.128 zł. Pozwani nie posiadają majątku, ani oszczędności. Na utrzymaniu mają małoletnią córkę. Spłacają kredyt w wysokości ok. 4.850 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego w opisaney sytuacji pozwanych stać na uiszczenie należnej opłaty.

W zażaleniu na powyższe postanowienie pozwani domagali jego zmiany i zwolnienia ich opłaty sądowej od zażalenia w całości ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponowionego rozpoznania. Skarżący zarzucili naruszenie art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.jedn. Dz.U. z 2010 r. nr 90, poz. 594 ze zm.) twierdząc, że sytuacja materialna nie pozwala im na uiszczenie należnej opłaty. Podnieśli, że Sąd nie wziął pod uwagę ich kosztów utrzymania, jak też faktu, że równolegle w tym samym Sądzie toczy się przeciwko nim ponad 20 innych spraw, w których są zobowiązani do wniesienia opłat od zarzutów w wysokości od 1.000 do 2.500 zł. Twierdzili, że realizacja przysługującego im prawa do sądu wymaga zwolnienia ich od kosztów sądowych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Z przepisów gwarantujących skuteczne prawo dostępu do sądu nie można wywnioskować bezwarunkowego prawa do uzyskania przez stronę zwolnienia od kosztów postępowania w sporze cywilnym (orzeczenie Europejskiego Trybunału Prawa Człowieka z 19.06.2001 r., sygn. 28249/95, publ. LEX nr 47549). Odwoływanie się przez skarżącego do norm prawa międzynarodowego statuujących „prawo do sądu” nie może zastąpić wykazania swoich racji w drodze właściwych procedur owo prawo realizujących i uszczegółwiających.

Odpłatność wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych jest w Polsce zasadą i tylko w sytuacjach wyjątkowych, a w stosunku do osób fizycznych taką sytuację wyjątkową opisuje art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. jedn. Dz.U. z 2010r., nr 90, poz. 594 ze zm.), można ubiegać o zwolnienie od kosztów sądowych.

Takie zwolnienie sprowadza się do finansowania procesu przez Skarb Państwa i jest formą pomocy socjalnej adresowaną do osób ubogich, które nie są stanie poradzić sobie z obowiązkiem uiszczenia kosztów sądowych bez obawy popadnięcia w niedostatek zagrażający koniecznemu, minimalnemu utrzymaniu.

Pozwanych, którzy uzyskują miesięcznie dochody rzędu 8.000 zł do takich osób zaliczyć nie można. W uzasadnieniu zarzutów sami przyznali, że powód udzielił im szeregu pożyczek na łączną kwotę 2,5 mln zł (k.33). Operowanie takimi kwotami, niedostępnymi dla przeciętnego obywatela, wskazuje na status życiowy pozwanych, który z ubóstwem nie ma nic wspólnego.

Nie ma w tej sytuacji przesłanek ku temu, aby koszty związane z udziałem pozwanych w procesie ponosili inni obywatele, bo do tego w istocie sprowadza się zwolnienie od kosztów sądowych.

Z tych względów zażalenie należało oddalić, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.